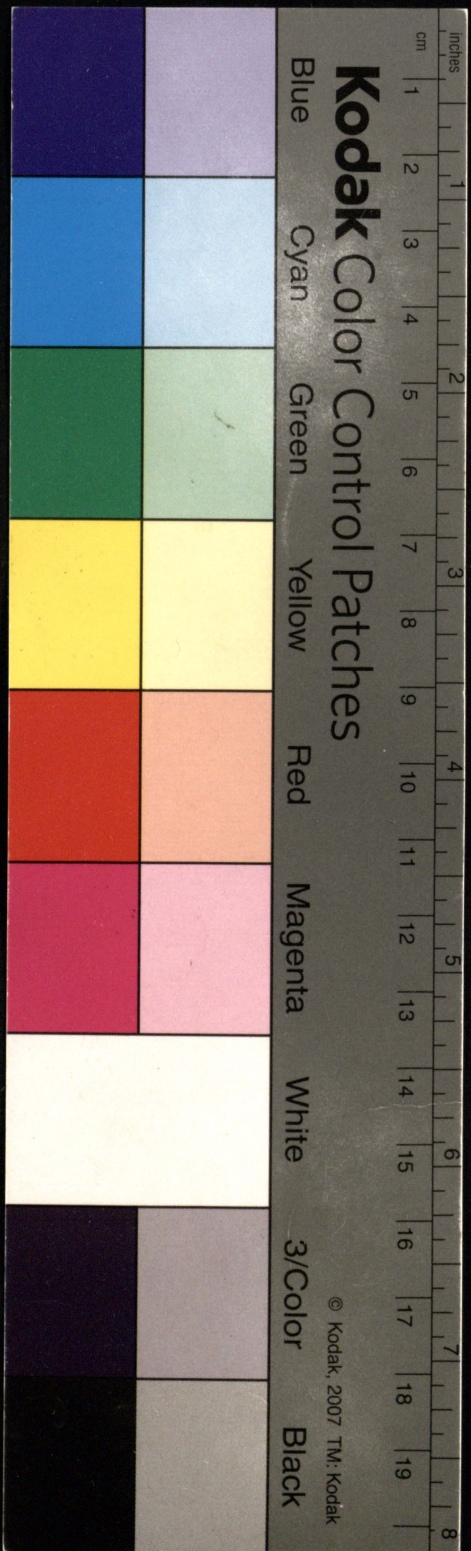


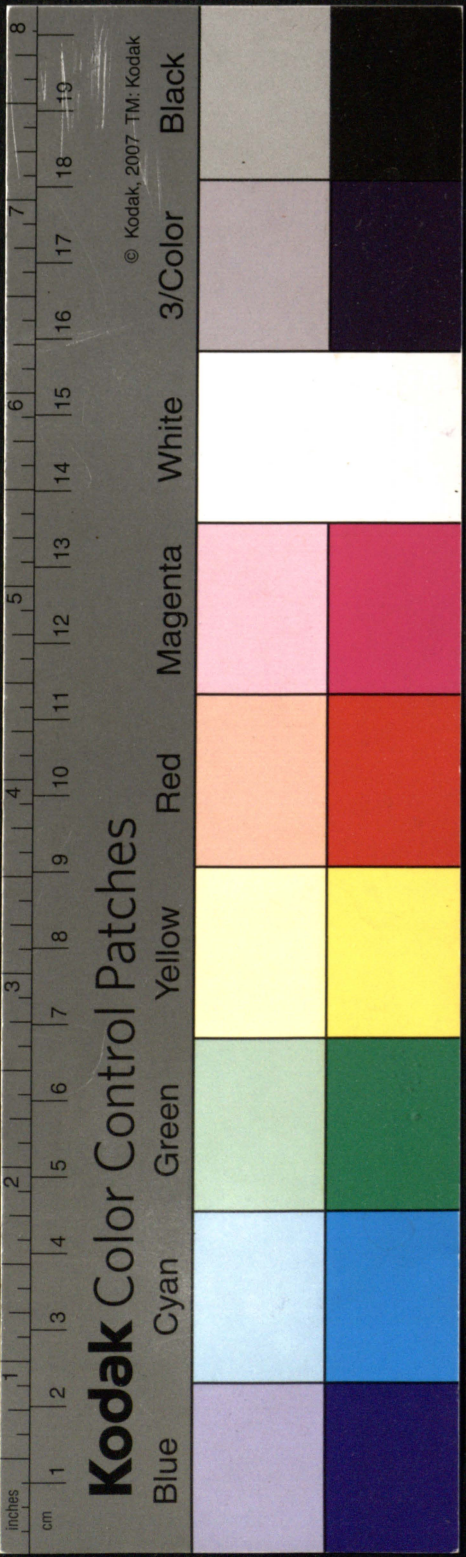
Bonafu

24. 4. 54

Przejdźmy wkrótce w Kowno, nie owas
nie przeproszę ci was listu niema
przećciż ten niema moim piśmie niema
ani biografii ani Jeremiada, stąd
modziawam i ci ci się zasturze ma imi
rozwinięto. Wszakże trudno mi pisano now
dopiero. Wspomni twój imiennie
wobec stylu owolierowianci, wzbudzi
we mnie niemożliwie raniis uawcia sto
tego ni Hamaca subis, na usiat nie
senki, która dygnaliimy kiedyś w ob
ciństwa, który wyznomnie niemożny

ale to ni jest list serby mentalny,
iż is uawcie wolny od uawcon
Deneyi która ci uawconata wiele
ni, maner nudy a uawcie i maner
teraz niis w interesie ekonomijny.
Wjechałem do Kowna z małym rozumi
sem i miatem powrociwszy od chle
winowego suahri w wiliu restauris
u od Jana uawcon, teraz i uaw
winowego byś ni możem i ja
ni dy ni mam i na uawka





listow wart mnia na odwisat, uni
 turya pomow a lein i Janem ierls pow
 voci lubz onufym lub w Trancie
 wioram i wryshy muna wiorany
 id wib wrynamusy duare waly
 bo tu ni moze u niogo wry orae
 kudy wada ze w kocowi ni wrybny

shelam

uni turya i wryso waly lunist

25 2 157



Pani Jozefie! nie mni nicodwisutes,
na try listy co to maury? odday prosa
naby di mi art ten bilet somasowi,
a iarto go nie ma onutromu, i
ni mni cry respiciu pouci i da
dze go uwyfizylisui nie umi nie
Dziyowcu —

